

Emilia Kramkowska\*

## **PRZEMOC SYMBOLICZNA WOBEC LUDZI STARYCH NOWYM SPOSOBEM ICH WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO? PERSPEKTYWA WSPÓŁCZESNEJ SENIORKI I SENIORA**

Starość stała się współcześnie tematem bardzo modnym. Po pierwsze zajmują się nią naukowcy diagnozujący różne problemy doświadczane przez seniorów i sugerujący sposoby ich rozwiązania. Po drugie – starością zajmują się politycy, czego dowodem jest m.in. Ustawa o osobach starszych z 11 września 2015 r. określająca zakres i sposób monitorowania sytuacji ludzi starych oraz podmioty odpowiedzialne za wykonanie tego działania. Po trzecie – starością zajmują się różnorakie stowarzyszenia działające na rzecz ludzi starych i/lub z ludźmi starymi. Zwykle promują one aktywne przeżywanie starości, przybierające postać zaangażowania seniorów w kierowane do nich działania edukacyjne czy działania społeczne. Współczesne zainteresowanie starością i ludźmi starymi wynika również z tego, że seniorzy stanowią ponad 22% ogółu ludności Polski, a ich udział w strukturze demograficznej naszego społeczeństwa będzie się powiększał.

Mimo obiektywnych danych demograficznych wskazujących na to, że społeczeństwo polskie jest w coraz większym stopniu „społeczeństwem siwiejących głów”, obserwacja otaczającej nas rzeczywistości wiedzie do wniosku, że niejednej osobie trudno się z tym pogodzić. We współczesnym społeczeństwie starość nie ma dobrej prasy i robi się dziś wiele, by ją ukryć. Starość to etap życia będący zwieńczeniem procesów starzenia się organizmu, rozpoczynających się w trzeciej dekadzie życia człowieka. Przebiegają one na płaszczyźnie biologicznej czy psychicznej i nierzadko skutkują pojawianiem się chorób, niedołążności, zależności od innych czy niemocy, tak często utożsamianych ze starością. Starość to także zmiany dokonujące się w wyglądzie zewnętrznym człowieka, które mogą uczynić go nieatrakcyjnym, by nie powiedzieć bardziej dosadnie, po prostu brzydkim. I dlatego nikt nie chce być stary. Dziś każdy chce być młody, mieć piękne i atrakcyjne fizycznie ciało, chce być sprawny, zaradny, a wymienionych cech starość nie ma. To atrybuty młodości, która na osi życia człowieka znajduje się na krańcu przeciwnym wobec starości. I choć już w cywilizacjach starożytnych podejmowane były wysiłki w celu zapobieżenia skutkom starości bądź jej zahamowania, dziś mamy w tym zakresie tak wiele możliwości, jak chyba nigdy wcześniej. W literaturze socjolo-

---

\* Emilia Kramkowska, dr – Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Zakład Socjologii Edukacji i Gerontologii Społecznej; e-mail: e.kramkowska@uwb.edu.pl.

gicznej czytamy ponadto, że współczesne społeczeństwa, w tym polskie, można nazwać somatycznymi, czyli takimi, w których ciało człowieka jest wartością nadrzędną, jest w centrum, staje się ono głównym polem aktywności naukowej, politycznej i kulturowej (Turner 1984; Shilling 2010). Marek Szczepański nazywa wręcz współczesną kulturę – kulturą ciałocentryczną, w której człowiek określa siebie i zyskuje świadomość siebie poprzez ciało, konstruuje własną tożsamość poprzez ciało i jego percepcja świata także dokonuje się poprzez ciało (Szczepański i in. 2008, s. 56). I oczywiście pożądanym społecznie wzorcem jest ciało pięknie wyglądające, ciało atrakcyjne, ładnie przyozdobione czy wystylizowane. I o ile osobom młodym łatwiej przychodzi sprostać społecznym wymaganiom w zakresie *soma*, o tyle osoby starsze mogą mieć i mają z tym problem. Zasadne jest pytanie: czy doświadczają w tym zakresie przemocy symbolicznej?

### **Przemoc symboliczna w rozważaniach Pierre'a Bourdieu**

W projektowaniu analizowanych w tej pracy badań, o czym będzie mowa niżej, odwoływano się m.in. do myśli Pierre'a Bourdieu. Jego nazwisko kojarzone jest przede wszystkim z pojęciem habitusu.

Habitus to „kompleks interioryzacji, czyli tendencji, postaw i dyspozycji uwewnętrznionych, wprowadzonych w sferę ludzkich nawyków” (Bourdieu i Passeron 2006, s. 13), to „rezultat oddziaływań socjalizacyjnych, jakim podlega w ciągu życia jednostka, rezultat zinterioryzowania przez nią norm i wartości” (Szacki 2003, s. 894). A zatem habitus to określone prawa i reguły, wartości czy przyzwyczajenia, które rządzą przestrzenią społeczną, w której funkcjonuje jednostka. Jednostka ów habitus przyjmuje, a on w znacznym stopniu wyznacza kierunek jej zachowań, choć ich nie determinuje. Habitusy zmieniają się, zależą od warunków zewnętrznych, historycznych, politycznych itd. Ścieranie się odmiennych habitusów, np. habitusów przedstawicieli różnych pokoleń, określane jest przez P. Bourdieu przemocą symboliczną (Bourdieu i Wacquant 2001, s. 131-170).

Przemoc symboliczna jest dyskretną formą manipulacji, jest odmianą panowania ukrytego, zawoalowanego. Poprzez działania, których podtekstu osoby zdominowane nie potrafią odczytać, jednostki dominujące przekazują im treści, które w danej kulturze uważane są za jedyne prawdziwe i słuszne. W efekcie jeden kulturowy system symbolizmu i znaczeń zostaje narzucony na system innej grupy społecznej (Suchocka 2011, s. 295).

Odnosząc koncepcję Bourdieu do współczesnej rzeczywistości, możemy uznać, że mamy do czynienia ze ścieraniem się habitusu ludzi starych i habitusu młodszych pokoleń. Postawy, wartości, prawa czy przyzwyczajenia definiujące habitus seniorów pod wieloma względami są inne niż te, które określają habitus przedstawicieli młodszych pokoleń. To, co w znacznym stopniu charakteryzuje habitus współczesnego człowieka,

to silne skoncentrowanie na cielesności i jej atrakcyjności. Kierowanie się zasadą dbania o siebie, o swoje ciało, jego wygląd i piękno stało się uwewnętrzną ludzką dyspozycją, odpowiadającą schematom społecznym i wytycznym społeczeństwa konsumpcyjnego. Młodsze pokolenia bez większych trudów realizują to, czego w zakresie cielesności wymaga otoczenie. Pomaga im w tym prężnie rozwijający się przemysł i chirurgia kosmetyczna oraz laboratoria farmaceutyczne. Z kolei seniorzy mogą w tym zakresie doświadczać dyskomfortu i przemocy symbolicznej. To, co charakteryzuje ich habitus, dodajmy habitus pokolenia powojennego, to skoncentrowanie na wartościach, takich jak: ojczyzna, rodzina, wolność, solidarność, z kolei rzeczy przyziemne, jak np. troska o wygląd, w mniejszym stopniu widoczne były/są w sferze ich nawyków. Co więcej, w powojennej Polsce, w której dorastał niejeden współczesny senior, nie było warunków, by interesować się własnym ciałem. Beata Łaciak uważa, że w czasach PRL-u takie cechy, jak uroda, wdzięk czy elegancja, nie mieściły się we wzorach osobowych (Łaciak 2006, s. 74), czyli nie definiowały habitusu ówczesnych Polaków. Troska o wygląd oznaczała jedynie troskę o higienę i codzienne mycie całego ciała. I tego zostało nauczone pokolenie współczesnych seniorów. Dopiero zmiana systemu w 1989 r., a wraz z nią zmiana polskiej rzeczywistości stworzyły możliwości zróżnicowanego dbania o ciało i wygląd i z czasem wpisywały się w habitusy młodszych pokoleń. A zatem habitusy ludzi młodych i seniorów mogą się ścierać. Ci, którzy lepiej odnajdują się we współczesnych realiach (pokolenia młodsze), mogą manipulować tymi, którzy mają z tym trudność (seniorzy). Może się to przejawiać m.in. w podejściu do wyglądu ciała człowieka i narzucaniu systemu symbolizmu obowiązującego w tym zakresie.

## **Podejście badawcze**

Celem badań analizowanych w niniejszym tekście było uzyskanie odpowiedzi na następujące pytanie badawcze: w jaki sposób postrzegane jest starzejące się ciało przez osoby w wieku 60 lat i więcej?<sup>1</sup> Ciało człowieka zdefiniowano w dwóch wymiarach: 1) jako zjawisko biologiczne i 2) społeczno-kulturowe. W przedkładanym artykule zostanie zaprezentowany jedynie fragment materiału empirycznego. Wykorzystując zarysowaną wyżej koncepcję przemocy symbolicznej Pierre'a Bourdieu, prowadzona w tekście analiza ma pozwolić na znalezienie odpowiedzi (cel pracy) na następujące pytania: czy osoby starsze doświadczają przemocy symbolicznej w zakresie swojej cielesności? Czy dostosowują wygląd swego ciała do wzorców charakterystycznych dla habitusu młodszych pokoleń?

---

<sup>1</sup> Osoby badane pytano o to, co sądzą na temat społecznego postrzegania starzejącego się ciała ich rówieśników i rówieśnic.

By zrealizować cel pracy, zostaną przywołane wyniki badań przeprowadzonych na przełomie listopada i grudnia 2017 r. wśród seniorów, czyli osób w wieku 60 lat i więcej. W badaniach zastosowano strategię ilościową, metodę sondażu, wybraną zaś techniką była ankieta, składająca się z 42 pytań, dotyczących ciała człowieka starego jako zjawiska biologicznego i społeczno-kulturowego.

Respondentów dobrano w sposób celowo-losowy. O wypełnienie ankiety zostali poproszeni 60-letni (i starsi) mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej (DPS) w Białymstoku oraz słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku (UTW) w Białymstoku. Wybrano zatem dwie odmienne grupy seniorów. Mieszkańcy DPS-u to bardzo często osoby schorowane i nieaktywne, z kolei słuchacze UTW wyróżnia aktywność i raczej dobra kondycja zdrowotna. Była to próba okolicznościowa<sup>2</sup>. W sumie zgromadzono 100 ankiet, 46 od mieszkańców DPS-u i 54 od słuchaczy UTW. Wśród respondentów dominowały seniorki, których było 63%, mężczyzn zaś było 37%.

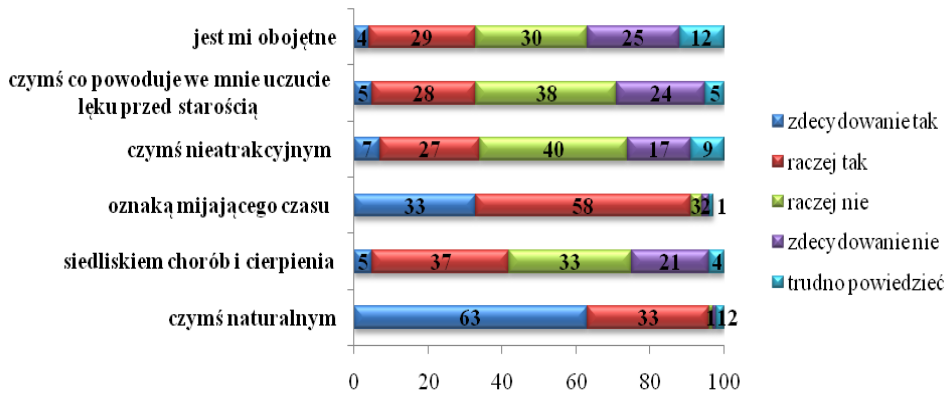
### **Ciało człowieka w percepcji senierek i seniorów**

Pierwsze pytanie, które zadano w ankiecie, brzmiało: Czym jest dla Pana/Pani ciało człowieka? Respondenci mogli zaznaczyć nie więcej niż dwie odpowiedzi. Ponad 3/4 (79,0%) z nich wskazało, że ciało człowieka to rzeczywistość biologiczna składająca się z narządów, kości, mięśni czy stawów i częściej odpowiadały w ten sposób kobiety (82,5%) niż mężczyźni (73,0%). Na drugim miejscu, zaznaczona przez prawie połowę respondentów (45,0%), pojawiała się odpowiedź: „ciało jest wizytówką człowieka”, która jednakowo często była wskazywana przez kobiety i przez mężczyzn. Seniorzy i seniorki z tą samą częstotliwością zaznaczali też odpowiedź: „ciało jest potencjałem, którym można swobodnie dysponować”, na którą w sumie wskazało 16,0% badanych. Z kolei mężczyźni (16,2%) dwukrotnie częściej niż kobiety (7,5%) odpowiadali, że ciało człowieka jest dla nich wyznacznikiem statusu społecznego, jak też mężczyźni (8,1%) częściej niż kobiety (3,2%) zwracali uwagę, że ciało człowieka jest dla nich siedliskiem chorób wpływających na jego funkcjonowanie. Wydaje się zatem, że osoby starsze podchodzą do ciała człowieka w sposób anatomiczny. Jest ono traktowane bardziej jako zjawisko biologiczne niż społeczne, choć pod pewnymi względami cielesność jest dla senierek i seniorów nieco inną rzeczywistością.

Wiemy już, czym dla seniora jest ciało człowieka w ogóle. A czym jest dla niego starzejące się ciało? (wykres 1).

---

<sup>2</sup> Niektórym mieszkańcom DPS-u w wypełnieniu ankiety pomagali pracownicy socjalni, czytając pytania i zaznaczając podawane przez nich odpowiedzi. Z kolei słuchacze UTW otrzymali ankietę na jednym z comiesięcznych wykładów i niektórzy wypełnili kwestionariusz na miejscu, inni zaś przynieśli ankietę na kolejny wykład, który odbył się dwa tygodnie później.



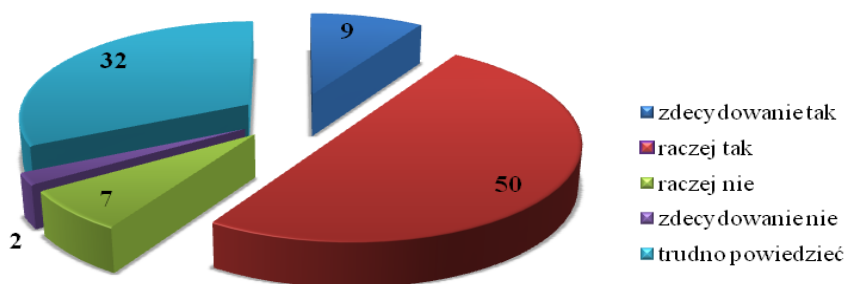
Wykres 1. Czym jest dla Pana/Pani starzejące się ciało seniora? (%)

Źródło: badania własne.

Dla 96% badanych ciało seniora jest czymś naturalnym, normalnym, a druga (91,0%) często pojawiająca się odpowiedź to wskazanie, że ciało seniora to oznaka mijającego czasu. Odpowiedzi kobiet i mężczyzn dotyczące tych dwóch wymiarów starzejącego się ciała człowieka były podobne. Wydaje się zatem, że osoby badane nie rozróżniają ciała w ogóle i ciała starzejącego się. Udzielane przez nie odpowiedzi na dwa analizowane tu pytania wskazują, że ciało człowieka traktują przede wszystkim jako rzeczywistość biologiczną, która z upływem lat zmienia się, co jest naturalną kolejną rzeczą i nic się na to nie poradzi. Warto jednak zaznaczyć, że choć nieco więcej niż połowa seniorów (57%) nie zgodziła się z opinią, że ciało seniora jest czymś nieatrakcyjnym, to jednak 1/3 (34,0%) była przeciwnego zdania. I to kobiety (9,5%) trzykrotnie częściej niż mężczyźni (2,7%) zdecydowanie zgadzały się z opinią, że ciało seniora jest czymś nieatrakcyjnym. Co więcej, kobiety (35,0%) częściej zaznaczały odpowiedź, że ciało seniora jest czymś, co powoduje w nich uczucie lęku przed starością. Mężczyźni zajmowali w tych kwestiach stanowisko odmienne. Ponad połowa z nich (54,1%) wobec blisko 1/3 kobiet (31,2%) raczej nie popierała opinii, że ciało seniora jest czymś nieatrakcyjnym. I mężczyźni (54,1%) niemal dwukrotnie częściej niż kobiety (28,6%) odpowiadali, że ciało seniora jest czymś, co raczej nie powoduje w nich uczucia lęku przed starością. Badane kobiety wydają się bardziej krytyczne wobec atrakcyjności ciała człowieka starego i mają w sobie więcej obaw w związku z postępującymi procesami starczymi. Zauważyć przy tym należy, że dla ponad 1/3 badanych ciało seniora jest zdecydowanie lub umiarkowanie obojętne i częściej był to głos mężczyzn (34,9%) niż kobiet (21,4%).

## Ciało seniorki i seniora w kulturze ciałocentrycznej

Przemoc symboliczna wobec seniorów, będąca zagadnieniem wokół którego prowadzone są analizy w niniejszym tekście, wymaga zwrócenia uwagi na ciało człowieka jako rzeczywistość społeczno-kulturową. Wiemy, że dla badanych seniorów i senierek ważny jest biologiczny wymiar cielesności. Nie oznacza to jednak, że nie dostrzegają oni społeczno-kulturowego aspektu ciała człowieka, przejawiającego się m.in. w podejściu do wyglądu zewnętrznego. Zdaniem 59% respondentów współcześni seniorzy dbają o wygląd zewnętrzny, 9% było przeciwnego zdania, a 32% miało trudność w zajęciu jednoznacznego stanowiska w tej sprawie (wykres 2).



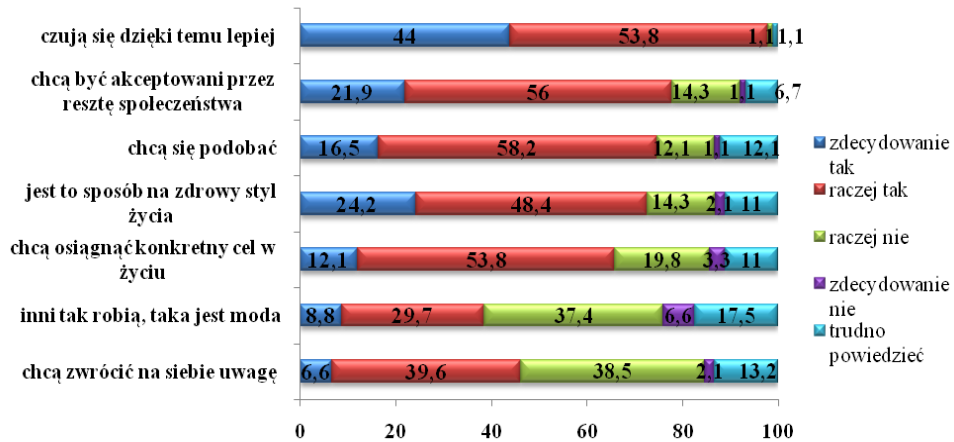
Wykres 2. Czy Pana/Pani zdaniem współcześni seniorzy dbają o wygląd zewnętrzny? (%)

Źródło: badania własne.

Nasuwa się zatem kolejne pytanie: dlaczego, zdaniem badanych, seniorzy dbają o wygląd zewnętrzny? Robią to dla siebie czy może czują się zobligowani zasadami charakterystycznymi dla habitusu młodszych pokoleń, stanowiących większość w społeczeństwie? Jak już wcześniej przytoczono: „przemoc symboliczna jest dyskretną formą manipulacji [...]. Poprzez działania, których podtekstu osoby zdominowane nie potrafią odczytać, jednostki dominujące przekazują im treści, które w danej kulturze uważane są za jedyne prawdziwe i słuszne” (Suchocka 2011, s. 295).

Najczęściej (97,8%) popieranym przez badanych powodem troski dzisiejszego seniora o wygląd zewnętrzny jest wynikające stąd dobre samopoczucie i fizyczne, i psychiczne osób starszych (wykres 3). Ponad 3/4 badanych (77,9%) wskazało, że współczesny senior troszczy się o to, jak wygląda, ponieważ chce być akceptowany przez resztę społeczeństwa. I co ważne, kobiety (18,7%) kilkakrotnie częściej niż mężczyźni (2,2%) udzielały zdecydowanego poparcia tej opinii. Podobnie było w przypadku kolejnego powodu, który w ankiecie został sformułowany: „chcę się podobać”. Odpowiedź tę zaznaczyło 74,7% badanych i częściej był to zdecydowany głos kobiet (13,2%) niż mężczyzn (3,3%).

Ponadto 46,2% badanych uznało, że powodem troski seniorów o wygląd zewnętrzny jest chęć zwrócenia na siebie uwagi, dwukrotnie częściej wskazywana przez kobiety (30,8%) niż przez mężczyzn (15,4%).



Wykres 3. Dlaczego Pana/Pani zdaniem seniorzy dbają o wygląd zewnętrzny? (%)\*

Zródło: badania własne.

\* Na wykresie przedstawiono opinie tylko tych osób, które wskazały, że seniorzy dbają o wygląd zewnętrzny, oraz tych, którzy nie mieli w tym zakresie jednoznacznego stanowiska (N = 91).

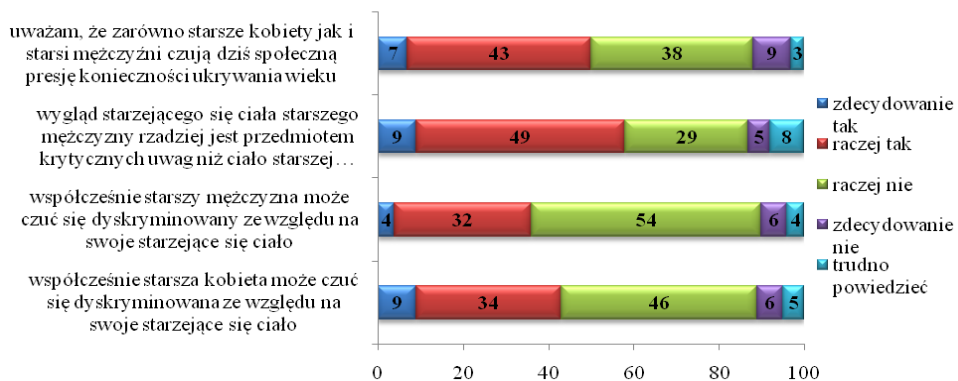
Warto w tym momencie nawiązać do pytań, na które poszukuje się odpowiedzi w niniejszym artykule. Analiza wskazań osób badanych wiedzie do wniosku, że ich zdaniem osoby starsze mogą doświadczać przemocy symbolicznej w odniesieniu do cielesności. Szczególnie wyraźny był w tym zakresie głos kobiet – przedstawicielek płci pięknej. Co prawda, w opinii badanych senierek i seniorów, ich rówieśnicy mogą dbać o wygląd, dlatego że zyskują dzięki temu dobre samopoczucie, ale ponad 3/4 wskazało, że motywacją może być chęć dostosowania się do reguł społecznych. Młodsze generacje, m.in. zdecydowanie częściej obecne w środkach masowego przekazu, promują pewien sposób podejścia wobec ciała. Duże znaczenie ma tu również współczesny konsumpcjonizm i towarzyszące mu nastawienie na zysk. Zyskują ci, którzy trudnią się odmładzaniem ludzkich ciał, jak i ci, którzy takim zabiegom się poddają. Manipulacjom tym ulegają również seniorzy. Chcąc być akceptowanymi przez społeczeństwo, troszczą się o swój wygląd.

Osoby badane, które nie zgadzały się z opinią, że współczesny senior dba o wygląd, lub też nie miały w tym zakresie sprecyzowanego stanowiska, wskazywały, że po pierwsze – słaba kondycja zdrowotna seniora może uniemożliwiać troskę o wygląd (33,0% odp. na „tak”), po drugie – nie mają takiego nawyku (32,0%) albo troska o wygląd wymaga w podeszłym wieku większego wysiłku niż w wieku młodszym i seniorzy nie chcą się

mężczyź (32,0%), a po trzecie – nie mają środków finansowych na działania związane z troską o wygląd (31,0%). Co warto zauważyć, każda z tych opinii częściej była podawana przez mężczyzn niż przez kobiety. Kolejną, czwartą (29,0%) co do częstości podawaną odpowiedzią była ta mówiąca o tym, że dla współczesnych seniorów bardziej liczą się inne wartości, jak np. wiedza, mądrość czy osobowość niż ładny wygląd. Wskazywały tak jednakowo często kobiety i mężczyźni. Odpowiedzi te można również potraktować jako poparcie poglądu, że habitusy ludzi młodych i starych są inne i mogą się ścierać.

Mając świadomość współcześnie panujących trendów dotyczących wyglądu człowieka i zorientowania na jego ciało, osoby uczestniczące w badaniu zapytano, czy dostrzegają dzisiejszą modę na piękne, młode ciało i czy w jakiś sposób może to oddziaływać na seniorów i ich samopoczucie w zakresie cielesności (wykres 4).

Odpowiedzi osób biorących udział w ankiecie wpisują się w koncepcję opisywanych w literaturze przedmiotu podwójnych standardów starzenia się – innych dla kobiet i innych dla mężczyzn (Sontag 1972; Clarke i Korotchenko 2011). Otóż 58,0% respondentów zgodziło się z opinią, że wygląd starzejącego się ciała mężczyzny rzadziej jest przedmiotem krytycznych uwag niż ciało starszej kobiety. Stanowisko to częściej popierały kobiety (57,1%) niż mężczyźni (45,9%).



Wykres 4. Opinie badanych na temat samopoczucia współczesnego seniora w zakresie jego cielesności (%)

Zródło: badania własne.

Z kolei połowa osób badanych zgodziła się z opinią, że zarówno starsze kobiety, jak i starsi mężczyźni odczuwają dziś społeczną presję konieczności ukrywania wieku. Druga połowa nie była co do tego przekonana, a 3% badanych miało trudność z ustosunkowaniem się wobec tego twierdzenia. Kolejna ciekawa kwestia to opinia 43,0% badanych popierająca pogląd, że współczesna starsza kobieta może czuć się dyskryminowana w społeczeństwie ze względu na swoje starzejące się ciało, z kolei 36,0% odpo-



wiedziało, że podobne doświadczenia mogą być udziałem starszego mężczyzny. Jednak ponad połowa ankietowanych nie zgadzała się z opinią, że cielesność seniorów – kobiet i mężczyzn – może być powodem ich dyskryminacji, albo miała trudność w zajęciu jednoznacznego stanowiska w tej sprawie. I co interesujące, to starsze kobiety (58,4%) częściej niż mężczyźni (40,5%) nie zgadzały się z tym, że seniorki doświadczają dyskryminacji, a mężczyźni (54,0%) częściej niż kobiety (36,5%) uważali, że tak właśnie jest. To zaskakujący wynik wymagający weryfikacji na większej i reprezentatywnej próbie.

Literatura przedmiotu (np. Woszczyk 2009; Slevin 2010) na różne sposoby przekonuje, że starsze kobiety jako przedstawicielki płci pięknej czują się niekomfortowo ze swoim starzejącym się ciałem, w dzisiejszym społeczeństwie promującym młodość i związane z nią wartości. Jak wyżej opisano, badane kobiety postrzegają starzejące się ciało przez pryzmat jego atrakcyjności i zauważają, że seniorki są na mniej uprzywilejowanej pozycji niż seniorzy, gdyż więcej się od nich wymaga. Ale okazuje się, że wcale nie musi to oznaczać poczucia bycia dyskryminowaną. Co więcej, 91,0% badanych odpowiedziało, że popiera umiarkowane odmładzanie starości, np. poprzez dbanie seniorów o siebie, o wygląd, ubiór i był to zdecydowany głos zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Można więc powiedzieć, że zdaniem osób badanych, seniorzy przyjmują (we właściwym sobie zakresie) habitus młodszych pokoleń, próbują odnaleźć się w dzisiejszej kulturze ciałowocentrycznej i wydaje się, że mogą czerpać z tego jakieś korzyści.

Jeśli zaś chodzi o opinie mężczyzn dotyczące ich samopoczucia w związku ze starzejącym się ciałem, to okazało się, że seniorzy (45,9%) częściej niż seniorki (30,2%) popierali opinię mówiącą o tym, że mogą oni doświadczać dyskryminacji w związku ze swą starzejącą się cielesnością. Kobiety (64,7%) zdecydowanie częściej niż mężczyźni (48,6%) uważały, że współczesny starszy mężczyzna nie odczuwa dyskryminacji w tym zakresie. W literaturze przedmiotu znajdujemy niewiele publikacji, które dotyczą starzejących się mężczyzn, a tym bardziej ich ciała. W jednej z nich czytamy, że cielesność jest jednakowo ważna dla mężczyzn, jak i dla kobiet (Arcimowicz 2015). Badania wśród białostockich seniorów potwierdzają opinię Krzysztofa Arcimowicza. Wyżej pisano, że ciało człowieka jest dla mężczyzn wyznacznikiem statusu i siedliskiem chorób. Skoro ciało wyznacza status, a ciało mężczyzny, kulturowo rzecz ujmując, powinno być silne, dobrze zbudowane i mocne, z kolei ciało starszego mężczyzny pod różnymi względami takim może nie być, to być może w tym zakresie mężczyźni mogli wnioskować o dyskryminacji mężczyzn w podeszłym wieku, ze względu na ich cielesność. W literaturze przedmiotu czytamy również, że dla mężczyzn – seniorów bardzo ważną kwestią związaną z ich cielesnością jest wydolność ciała i jego sprawne funkcjonowanie (Tobiasz-Adamczyk i in. 2004; Niewiedział 2014). A skoro starzejące się ciało może stać się zależne od innych (np. na skutek choroby), to dla mężczyzn może być to powód do odczuwania wykluczenia społecznego lub dyskryminacji. Jak

wyżej wspomniano, 58,0% badanych zgodziło się z opinią, że ciało starszego mężczyzny rzadziej jest przedmiotem krytycznych uwag niż ciało starszej kobiety. Tu z całą pewnością chodzi o atrakcyjność starzejącego się ciała. Ale oprócz atrakcyjności jest jeszcze funkcjonalna sprawność – zdecydowanie ważniejsza dla mężczyzn, zwłaszcza w kontekście tradycyjnie określonych wzorców męskości.

## Zakończenie

Trudno w sposób jednoznaczny odpowiedzieć na pytanie postawione w części metodologicznej, które brzmiało: „czy osoby starsze doświadczają przemocy symbolicznej w zakresie swojej cielesności?”. Choć osoby badane rozumiały cielesność częściej jako rzeczywistość biologiczną, dostrzegały również społeczny jej wymiar przejawiający się m.in. w trosce o wygląd ciała. Zdaniem 97,8% badanych, seniorzy troszczą się o swe ciało, ponieważ chcą czuć się dobrze (fizycznie i psychicznie), z kolei 3/4 uznało, że ich motywacją może być chęć zyskania akceptacji reszty społeczeństwa. Mniejszą grupę stanowili też ci, którzy uważali, że współczesny senior czy seniorka mogą się czuć niekomfortowo ze swoim starzejącym się ciałem. Badani seniorzy dostrzegają więc współczesne zorientowanie na ciało i uważają, że udziela się ono ich rówieśnikom. Z jednej strony opinie osób badanych można zinterpretować jako potwierdzenie spostrzeżenia, że osoby starsze, we właściwym sobie zakresie, dostosowują swe ciało do wzorców charakterystycznych dla habitusu młodszych pokoleń. Częściej jest to udziałem starszych kobiet niż mężczyzn. Jednak z drugiej strony opinie badanych seniorów nie wskazują na to, że seniorzy czują się ofiarami przemocy symbolicznej w zakresie cielesności. Wydaje się, że dzisiejsze zorientowanie na ciało może dawać seniorom pewne korzyści. Mogą zyskać przede wszystkim dobre samopoczucie, gdy o siebie dbają. W związku z tym, jak można odpowiedzieć na pytanie postawione w tytule pracy?

Jeśli weźmiemy pod uwagę to, że promuje się dziś odmłodzoną starość, mówi się o tym, co należy robić, by mieć ciało pasujące do wymogów współczesności, to odpowiedź na to pytanie brzmi: „nie”. Nie są wykluczeni, ponieważ osób wykluczonych nie bierze się pod uwagę. A seniorzy są brani pod uwagę, np. przez branżę kosmetyczną i nie tylko. Lecz jeśli przyznamy, że senior nie może o siebie nie dbać, nie może pozwolić prawom natury na dowolność w przebiegu procesów starzenia się ciała, a wręcz musi do swego habitusu włączyć zasady cechujące habitus młodszych pokoleń, to można powiedzieć, że seniorzy są wykluczeni społecznie. Ich starość i starzejące się ciało nie są społecznie akceptowane. Trzeba je odmładzać. Większy problem mają z tym seniorki, chociaż sytuacja seniorów, nieco mniej skomplikowana, do łatwych również nie należy.

## Bibliografia

- Arcimowicz K. (2015), *Współczesny ideał męskiego ciała – wybrane aspekty problematyki*, „Acta Universitatis Lodziensis Folia Sociologica”, nr 55, s. 57-76.
- Bourdieu P., Wacquant L. (2001), *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, tłum. A. Sawisz, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Bourdieu P., Passeron J.C. (2006), *Reprodukcja. Elementy teorii system nauczania*, tłum. E. Neyman, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Clarke L.H., Korotchenko A. (2011), *Aging and the Body: A Review*, „Canadian Journal on Aging”, nr 30 (3), s. 495-510.
- Łaciak B. (2006), *Obyczaje dotyczące ciała w Polsce okresu transformacji*, [w:] *Praktyki cielesne*, J.M. Kurczewski, B. Łaciak, A. Herman, D. Dzido, A. Suflika (red.), Wydawnictwo „Trio”, Warszawa, s. 69-111.
- Niewiedział D. (2014), *Już nie kobieta? Samoocena atrakcyjności ciała starzejących się wdów*, „Dyskursy Młodych Andragogów”, nr 15, s. 263-278.
- Shilling Ch. (2010), *Socjologia ciała*, tłum. M. Skowrońska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Slevin K.F. (2010), *“If I had lots of money... I’d have a body makeover”: Managing the Aging Body*, „Social Forces”, nr 88 (3), s. 1003-1020.
- Sontag S. (1972), *The double standard of aging*, „Saturday Review”, t. 23, s. 29-38.
- Suchocka A. (2011), *Przemoc symboliczna jako element ukrytego programu kształcenia polskiej szkoły*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, nr 4 (187), s. 293-302.
- Szacki J. (2003), *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Szczepański M., Gawron G., Ślęzak-Tazbir W. (2008), *Renta urody i tunika Nesspsa. Ciało w społecznej percepcji*, [w:] *Ciało spieniężone? Szkice antropologiczne i socjologiczne*, M.S. Szczepański, B. Pawlica, A. Śliz, A. Zarębska-Mazan (red.), Śląskie Wydawnictwa Naukowe, Tychy–Opole, s. 55-74.
- Tobiasz-Adamczyk B., Brzyski P., Bajka J. (2004), *Społeczne uwarunkowania jakości życia kobiet u progu wieku starszego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Turner B. (1984), *The Body and Society*, Basil Blackwell, Oxford.
- Woszczyk P. (2009), *Ciało, kosmetyki, ubranie... Atrakcyjny wygląd w opiniach starszych kobiet*, „Acta Universitatis Lodziensis Folia Sociologica”, nr 34, s. 185-204.

### PRZEMOC SYMBOLICZNA WOBEC LUDZI STARYCH NOWYM SPOSOBEM ICH WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO? PERSPEKTYWA WSPÓŁCZESNEJ SENIORKI I SENIORA

STRESZCZENIE: Przemoc symboliczna to podstawowa kategoria w rozważaniach Pierre’a Bourdieu. Stanowi ona doskonały punkt odniesienia do analizy obserwowanych współcześnie trendów w zakresie cielesności i troski o wygląd. Kategorię tę wykorzystano do rozpoznania zagadnienia społecznej percepcji starzejącego się ciała człowieka. Na podstawie badań przeprowadzonych wśród seniorów w artykule poszukuje się odpowiedzi na pytania: czy osoby starsze doświadczają przemocy symbolicznej, w kontekście ich cielesności? Czy dostosowują wygląd swego ciała do wzorców charakterystycznych dla habitusu młodszych pokoleń? Badani seniorzy dostrzegają specyfikę czasów współczesnych, niemniej ich opinie nie pozwalają jednoznacznie wnioskować o tym, czy współczesny senior doświadcza przemocy symbolicznej w zakresie cielesności. Zdaniem badanych ludzie starzy robią dziś wiele, by „pasować” do współczesnego społeczeństwa, chociaż aktywności te są traktowane nie tylko jako wyrzeczenie, ale i jako działanie przynoszące określone korzyści, np. w postaci dobrego samopoczucia.

SŁOWA KLUCZOWE: starzenie się, ciało seniora, percepcja starzejącego się ciała, przemoc symboliczna.

**SYMBOLICAL VIOLENCE AGAINST THE ELDERLY AS A NEW FORM OF THEIR SOCIAL EXCLUSION?  
THE PERSPECTIVE OF CONTEMPORARY ELDERLY WOMEN AND MEN**

**SUMMARY:** Symbolical violence is one of the crucial categories in Pierre Bourdieu's considerations. It is an excellent reference point for analysis of current trends in terms of carnality and care for appearance. This category was used to recognize the social perception of an aging human body. According to the research carried out among elderly people, this paper will answer such questions as: do the elderly experience symbolical violence in terms of their carnality? Do they adapt the appearance of their bodies to the patterns characteristic for the habitus of younger generations? The elderly who have taken part in the research recognize the specificity of modern times, but their opinions do not allow us to conclude unambiguously whether the contemporary senior experiences symbolical violence in the field of corporality. According to the respondents, today the elderly people do a lot in order to "fit" to the modern society. However, these activities are treated not only as renunciation, but also as the ones that bring some benefits, for example their well-being.

**KEYWORDS:** aging, the body of a senior, the perception of an aging body, symbolical violence.